



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

Nr 2 (178) Grudzień 2023 r.

**Rekordowe
dofinansowanie
dla słupskiego PKS**

str. 2



**Stary Rynek
będzie jak nowy**

Radni zdecydowali przekazać pieniądze na jego przebudowę.

str. 6

**To był rok wydarzeń
o randze ogólnopolskiej**

Rozmowa z Michałem Pobiedzińskim, łowczym Zarządu Okręgowego PZŁ w Słupsku

str. 8



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim naszym Klientom, Partnerom i Sympatykom, szczęścia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i sukcesów w pracy zawodowej.

Adkonis
FERMA KUR • ROK ZAŁ. 1971

W magiczny czas Bożego Narodzenia pragniemy złożyć moc gorących życzeń zdrowia, szczęścia oraz spokojnych chwil spędzonych w gronie rodziny. Niech obecna końcówka roku budzi w Was same dobre wspomnienia i da nadzieję na kolejny, jeszcze lepszy rok,

życzy
załoga Nord Express Sp. z o.o.

NORD EXPRESS

Rekordowe dofinansowanie

Na krótko przed końcem roku Samorząd Powiatu Słupskiego otrzymał rekordowe dofinansowanie – ponad 131 milionów zł na transport zbiorowy w regionie słupskim na lata 2024-2033 z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.



Te pieniądze pozwolą na rozwój komunikacji publicznej w regionie słupskim, umożliwią przeprowadzenie nowych inwestycji, rozwój siatki połączeń i podniesienie standardów świadczonych przez PKS Słupsk usług, a co za tym idzie, poprawią bezpieczeństwo i komfort podróżowania mieszkań-

ców przez najbliższe 10 lat.

Władze PKS Słupsk przekazały, że te pieniądze zagwarantują mieszkańcom regionu sprawną i godną zaufania komunikację publiczną. Każdego roku, przez najbliższą dekadę, z budżetu centralnego powiat będzie otrzymywał przeszło 13,1 mln zł.

Dla PKS Słupsk – lidera regionalnych przewozów autobusowych na Pomorzu Środkowym – oznacza to przede wszystkim większą stabilność i pewność rozwoju. Perspektywiczne finansowanie gwarantuje, że łatwiej będzie planować przyszłość – a więc inwestycje, zatrudnienie, utrzymanie i wszystkie

inne potencjalne wydatki.

„To także większa wiarygodność w oczach kontrahentów. A to przekłada się np. na korzystniejsze warunki zakupu nowoczesnych autobusów dla naszych Pasażerów lub finansowania innych istotnych zamówień. To bardzo ważne z punktu widzenia spółki, która stanowi własność samorządu powiatowego – a więc całej lokalnej wspólnoty. Dodajmy, że wniosek, który został przygotowany przez Starostwo Powiatowe w Słupsku, zdeklasował konkurencję. W naszym województwie

nikt nie zdobył tak wielkiej kwoty dofinansowania, jak powiat słupski” – czytamy w komunikacie.

Wśród zapowiadanych nowości związanych z dodatkowymi pieniędzmi znajdzie się m.in. linia ze Słupska do Łeby oraz dodatkowe połączenia na terenie powiatu słupskiego. Oprócz tego planowane jest odnowienie taboru. Obecnie samorząd czeka także na rozpatrzenie wniosków z Krajowego Planu Odbudowy, ponieważ zawnioskował o dofinansowanie zakupu 15 nowych autobusów hybrydowych.

RP



Kolejne miliony dla słupskiej Alma Mater

Sześćdziesiąt milionów złotych trafi do Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku. Pieniądze mają być przeznaczone na inwestycje i rozbudowę infrastruktury uczelni, co pozwoli na wzrost potencjału dydaktycznego i badawczo-rozwojowego uczelni.

Jak poinformował poseł ziemi słupskiej Piotr Müller, to rekordowe fundusze, jakie otrzymała uczelnia.

- Jestem przekonany, że te pieniądze pozytywnie wpłyną na jeszcze prężniejszy rozwój uczelni. Cieszę się, że premier Mateusz Morawiecki przychylił się do mojej prośby wsparcia Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku - dodaje.

Parlamentarzysta dodał, że pieniądze zostaną przeznaczone na modernizację istniejących obiektów, termomodernizację budynków i wyposażenie sal dydaktycznych w niezbędny sprzęt. Te wszystkie inwestycje zwiększą potencjał dydaktyczny oraz naukowy uczelni przez poprawę stanu technicznego budynków, remont obiektów sportowych i zakup nieruchomości na bazę dydaktyczną.

- Jako poseł tej ziemi cieszę się, że mogłem brać czynny udział w tym procesie i jako parlamentarzysta wesprzeć tę wyjątkową decyzję – zaznaczył poseł z Pomorza.

Dzięki tym środkom możliwa jest również m.in. modernizacja obiektów dydaktycznych przy ul. Arciszewskiego i ul. Kozietulskiego, modernizacja hali sportowej oraz rozbudowa obiektów sportowych czy poprawa infrastruktury serwerowo-sieciowej na uczelni.

- Dalszy rozwój to będzie pakiet różnego rodzaju inwestycji - od działań inwestycyjnych, remontowych i budowlanych poprzez rozwój IT, biblioteki, aż po zagospodarowanie terenów zielonych. Chcemy, żeby nasza uczelnia, nasz kampus był jednym z ładniejszych w Polsce. To wsparcie i dalszy rozwój jest



możliwy dzięki dofinansowaniu rządowemu. Te środki finansowe pozwolą naszej uczelni stać się znaczącym ośrodkiem badaw-

czym, dydaktycznym na mapie kraju. Wykorzystamy je w taki sposób, żebyśmy stali się uczelnią nowoczesną, innowacyjną, ot-

wartą, profesjonalną i kompetentną – powiedział prof. Zbigniew Osadowski, rektor UP w Słupsku.

RP

Jak stomatologia pomaga zwiększyć pewność siebie?

Estetyka uśmiechu ma duże znaczenie dla pewności siebie, ponieważ wpływa na to, jak postrzegamy siebie i jak jesteśmy postrzegani przez innych. To pojęcie, które odnosi się do wyglądu zębów, dziąseł i ust, a także tego, jak one wpływają na ogólny wyraz twarzy.

Stan uzębienia i piękny uśmiech może poprawić nasz nastrój, samopoczucie i samoocenę, a także zwiększyć naszą atrakcyjność, sympatię i wiarygodność. Z kolei nieestetyczny uśmiech może obniżyć naszą pewność siebie, sprawić, że będziemy się wstydzić, unikać kontaktu wzrokowego lub uśmiechania się. To z kolei może wpłynąć negatywnie na nasze relacje społeczne i zawodowe.

Badania pokazują, że estetyka uśmiechu ma wpływ na różne aspekty życia, takie jak:

- **Zdrowie psychiczne:** osoby, które są zadowolone ze swojego uśmiechu, mają wyższy poziom satysfakcji z życia, niższą skłonność do depresji i lęku, lepszą regulację emocji i większą odporność na stres.
- **Zdrowie fizyczne:** osoby, które często się uśmiechają, wykazują lepsze funkcjonowanie układu odpornościowego, krążenia i nerwowego. Uśmiech poprawia dotlenienie organizmu, co korzystnie wpływa na pracę serca, płuc i mięśni. Aktywizuje układ odpornościowy, co pomaga w walce z infekcjami i stanami zapalnymi. Badacze wykazali także, że uśmiech zmniejsza ciśnienie

krwi, poziom bólu i stresu, co zapobiega nadciśnieniu i chorobom sercowo-naczyniowym.

- **Relacje interpersonalne:** osoby, które mają piękny uśmiech, są postrzegane jako bardziej atrakcyjne, przyjazne, szczerze, inteligentne i kompetentne, niż osoby, które mają uśmiech nieestetyczny. Osoby z ładnym uśmiechem mogą odczuwać większy komfort w relacjach społecznych. Zdolność do swobodnego uśmiechania się i świadomość, że ich uśmiech jest estetyczny, może sprawić, że łatwiej nawiązują kontakty z innymi ludźmi. Ponadto, poprawia to komunikację i współpracę, buduje zaufanie i lojalność.
- **Komfort komunikacji:** problemy z zębami, takie jak brak kilku zębów czy problemy z wymową, mogą powodować trudności w komunikacji. Osoby, które czują się swobodnie w rozmowach, zazwyczaj są również bardziej pewne siebie.
- **Sukces osobisty i zawodowy:** osoby, które są pewne swojego uśmiechu jednocześnie wykazują wyższy poziom motywacji, ambicji i kreatywności, niż osoby, które są niepewne. Uśmiech pomaga więc pośrednio osiągać cele, pokonywać trudności, radzić sobie z porażkami i wywierać pozytywny wpływ na innych.

Estetyka uśmiechu ma ogromne znaczenie dla pewności siebie i jakości życia. Dlatego warto zadbać o zdrowie i wygląd zębów, dziąseł i ust, korzystając z różnych metod stomatologii estetycznej, takich jak wybielanie, licówki, bonding, korony, im-

planty czy aparaty ortodontyczne. W ten sposób można poprawić nie tylko uśmiech, ale i całą osobowość. Stomatologia estetyczna może być uważana przez niektóre osoby za luksus, ale dla wielu może być kluczowym zabiegiem pod względem podnoszenia samooceny.

Warto też pamiętać, że mamy tylko jeden zestaw stałych zębów. Z tego powodu należy dbać o ich dobry stan i wygląd. Estetyczny wygląd uzębienia daje możliwość wywarcia odpowiedniego wrażenia na znajomych, współpracownikach czy klientach. To wartościowa inwestycja zapewniająca młodszy wygląd, podnosząca pewność siebie, a nawet prowadząca do ekscytujących zmian w życiu.

Agnieszka Koczerga
i współpracownicy



KODENTAL
Gabinety stomatologiczne

Agnieszka Koczerga
lekarz dentysta, specjalista chirurgii stomatologicznej

Słupsk, ul. H. Pobożnego 4/2
tel. 59 842 86 57
lub 695 033 089

www.koczerga.pl

Rowerem miejskim pojedziemy dopiero na wiosnę

Słupski ratusz podsumował korzystanie z roweru miejskiego. Wypożyczono go prawie 5 tys. razy i łącznie przejechano wszystkimi pojazdami 18,6 tys. km. To dużo i mało...

Początek grudnia to czas, kiedy rower miejski zakończył swoje funkcjonowanie w Słupsku. To jednak tylko zimowa przerwa, bo jednoślady powrócą już na wiosnę. W tym czasie przejdą konserwację i będą ponownie mogły przemierzać tysiące km, m.in. ulicami Słupska. Ile ich dokładnie było w poprzednim sezonie?

Od sierpnia każdy z 962 użyt-

kowników miejskiego roweru przejechał średnio 23,89 km. Łącznie daje to 18 616 km. Jak wyglądało to w poprzednich latach? W 2021 roku 1498 wypożyczających pokonywało średni dystans 4,42 km, a łącznie przejechali 6630 km. Rok później, w 2022 roku 1116 osób przejeżdżało średnio 4,74 km, co dało w sumie 5295 km.

Łącznie po Słupsku i okolicach

do końca listopada jeździło 100 rowerów umieszczonych przy 20 stacjach. Rower wróci na ulice miasta już 1 kwietnia 2024 roku i pozostanie na nich przez 7 miesięcy. Zgodnie z umową, stawka za wypożyczenie nie zmieni się. Pierwsza godzina wypożyczenia roweru miejskiego w Słupsku będzie kosztować złotówkę, druga dwa zł, a każda kolejna – cztery zł.



ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
PRESS - INVEST Sp. z o.o.,
al. Sienkiewicza 1/3, 76-200
Słupsk, tel. 59 842 98 20
Druk: Druk Polska Press
Drukarnia w Bydgoszczy

Redaktor naczelny
Wojciech Bielecki
Redaguje zespół
Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/3, 76-200 Słupsk
tel. kom. 693-541-247, 530-877-577
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Ze Słupska do Ustki pojedziemy nową drogą. Ale dopiero na wiosnę

Terminów zakończenia prac na drodze do kurortu było już kilka. Ostatni miał być prezentem mikołajkowym od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Niestety, tym razem - jak twierdzą drogowcy - wszystkie plany pokrzyżowała zimowa pogoda.

- Zima i związane z nią intensywne opady śniegu oraz ujemne temperatury nie pozwoliły na planowe dokończenie prac na DK21 Słupsk-Ustka w zapowiadany terminie - informuje Mateusz Brzyna, rzecznik prasowy gdańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Jak informuje główny wykonawca, nadal utrzymywany jest pełen potencjał sprzętowy, który zostanie zadysponowany w przypadku poprawy warunków atmosferycznych. Najważniejszym celem jest zakończenie prac w najbliższych tygodniach. Niezależnie od doprowadzenia do końca robót na jezdni głównej, do wykonania pozostaną prace wykończeniowe, a także formalne zakończenie budowy na DK21.

Wykonawca informuje, że jeszcze w grudniu zostaną zakończone roboty drogowe na ciągu głównym DK21. Lokalnie - w tzw. miejscach kolizji i robót dodatkowych lub zamiennych

(dwie lokalizacje) - ruch może być nadal kierowany ręcznie. Utrudnienia będą jednak miały charakter krótkotrwały. Co do pozostałych zakresów wykonawca planuje wykonanie prac wykończeniowych, w tym montaż barier, ekranów akustycznych, zieleni, oznakowania poziomego oraz humusowania.

Jednocześnie będą kończone prace przy wjazdach, skrzyżowaniach oraz drogach serwisowych wraz ze ścieżką rowerową, niekolidującą z ruchem na ciągu głównym. Oznakowanie poziome docelowe zostanie wykonane na wiosnę, jak na razie wykonawca przewiduje oznakowanie tymczasowe. Utrudnienia będą wyłącznie czasowe, każdorazowo zostanie zapewniony przejazd.

Przypomnijmy. Całe zadanie obejmuje rozbudowę ok. 13 km DK21 między Słupskiem a Ustką (od granic administracyjnych Słupska do ronda Wileńskiego w Ustce). W ramach



prac budowlanych przewidziano wykonanie nie tylko nowej, asfaltowej nawierzchni, ale także konstrukcji jezdni wraz korektą łuków poziomych i pionowych, przebudowę skrzyżowań (m.in.

w miejscu czterech skrzyżowań zostały wybudowane ronda) oraz montaż sygnalizacji świetlnej. Przedsięwzięcie objęło także przebudowę mostu na Słupi we Włynkówku oraz wybudowanie

trzech przepustów. Dodatkowo wzmocniono nawierzchnię drogi z dostosowaniem do nośności 11,5 t/oś. Całkowity koszt tej inwestycji to 123 mln zł.

RP

Nowa droga połączy Ustkę i gminę Ustka

Prawie 56 mln zł będzie kosztowała budowa i rozbudowa ulic Koszarowej i Bosmańskiej w Ustce. Pełne, stu procentowe finansowanie inwestycji pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Umowa na budowę została już podpisana i planowo prace powinny zakończyć się do końca 2025 roku. Inwestycja jest oceniana jako przełomowa, ponieważ ma wzmocnić infrastrukturę komunikacyjną Ustki i gminy wiejskiej Ustka. Projekt obejmuje budowę i rozbudowę ciągu ulic Koszarowej i Bosmańskiej, stanowiących główną arterię miasta.

- Bardzo się cieszę, że ta od wielu lat wyczekiwana inwestycja otrzymała pełne finansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - mówi Piotr Müller, słupski poseł na Sejm RP. - To ogromne wsparcie dla lokalnych społeczności. W przypadku Ustki, projekt ten nie tylko modernizuje infrastrukturę, ale także generuje korzyści społeczne, tworząc lepsze warunki życia dla mieszkańców.

Zakres prac obejmuje nie tylko poszerzenie jezdni, lecz także budowę drogi przeznaczonej dla pieszych i rowerzystów. Inwesty-



cja będzie rozpoczynać się od skrzyżowania z drogą krajową DW 203, czyli ulicy Darłowskiej, aż po Centralny Polygon Sił Po-

wietrznych. Wartość inwestycji szacowana jest na 55 760 000 zł.

Celem jest stworzenie infrastruktury, która spełnia najwyż-

sze standardy bezpieczeństwa i równocześnie wspiera zrównoważoną mobilność. To krok w stronę przyjaznej dla pieszych i

rowerzystów przestrzeni miejskiej. Projekt przewiduje również kompleksową modernizację, w tym oznakowanie, odwodnienie oraz nowoczesne oświetlenie drogowe.

- Bezpieczeństwo na drogach to priorytet. Oświetlenie drogowe, odpowiednie oznakowanie i nowoczesne rozwiązania inżynierskie to elementy, które sprawiają, że mieszkańcy będą czuć się pewniej, korzystając z nowej infrastruktury - dodaje poseł Piotr Müller.

Wstępny harmonogram przewiduje zakończenie prac do końca 2025 roku. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg wsparł już remont kilkudziesięciu dróg w całym powiecie.

- Tym razem inwestycja ma przysłużyć się mieszkańcom miasta Ustki i gminy Ustka - podkreślił starosta słupski Paweł Lisowski. - Dzięki pozyskanym środkom rządowym nie zwalniamy tempa w pracach w naszym regionie. RP

Marynarze przysięgali

Prawie setka ochotników złożyła przysięgę w Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej im. admirała floty Józefa Unruga w Ustce.

„Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Rzeczypospolitej Polsce, bronić jej niepodległości i granic. Stać na straży Konstytucji, strzec honoru żołnierza polskiego, sztandaru wojskowego bronić. Za sprawę mojej Ojczyzny w potrzebie krwi własnej ani życia nie szczędzić. Tak mi dopomóż Bóg”. Słowami tej uroczystej przysięgi 94 żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej rozpoczęło swoją służbę w jednostce.

Przysięgę młodych żołnierzy przyjął kmdr Grzegorz Okuljar, dowódca Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej. Komandor docenił wysiłek żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, którzy osiągnęli najlepsze wyniki podczas szkolenia podstawowego. Wręczył im listy gratulacyjne, podkreślając ich zaangażowanie i poświęcenie.

Nowy rodzaj służby wojskowej wprowadziła w tym roku Ustawa o obronie Ojczyzny. Po odbyciu szkolenia podstawowego i złożeniu przysięgi wojskowej, elewi sta-

ją się żołnierzami w stopniu szeregowego. Teraz mogą przejść do kolejnego etapu służby, czyli do szkolenia specjalistycznego połączonego z wykonywaniem obowiązków w wybranej przez siebie jednostce wojskowej, które potrwa do 11 miesięcy.

Żołnierz, który odbył dobrowolną zasadniczą służbę wojskową może być przeniesiony na swój wniosek do zawodowej służby wojskowej, terytorialnej służby wojskowej albo do aktywnej rezerwy. W przypadku braku takiego wniosku żołnierz będzie przeniesiony do rezerwy pasywnej.

Dowódca jednostki wojskowej będzie mógł powołać na stanowisko etatowe do zawodowej służby wojskowej żołnierza szczególnie zaangażowanego w pełnienie dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Osoba, która ukończyła wyłącznie szkolenie podstawowe i została przeniesiona do aktywnej albo pasywnej rezerwy, może w terminie 3 lat od dnia jej przeniesienia



złożyć wniosek o powołanie do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej w celu jej kontynuowania przez odbycie szkolenia.

Równoznaczne z odbyciem dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej jest ukończenie

pierwszego roku studiów wojskowych przez osobę, która przed rozpoczęciem kształcenia złożyła wniosek o powołanie do zawodowej służby wojskowej, oraz ukończenie kursu oficerskiego przez absolwenta uczelni wyż-

szej innej niż uczelnia wojskowa, który ukończył kierunek studiów zapewniający nabycie kwalifikacji szczególnie przydatnych w Siłach Zbrojnych oraz złożył wniosek o powołanie do zawodowej służby wojskowej. RP

ŻYCZENIA



**Drogie Mieszkanki,
Drodzy Mieszkańcy,**

**w ten wyjątkowy czas przygotowań do pięknych dni
oraz z okazji szczególnego momentu w roku,
jakim są Święta Bożego Narodzenia, życzę Wam tego,
żeby zawsze obok był ktoś przez Was kochany,
by nigdy nie zabrakło uśmiechu, zdrowia i spokoju.
Bądźcie szczęśliwi i radosni przeżywając
świąteczny czas wspólnie i w zgodzie.**

**Niech nadchodzący Nowy Rok 2024
przyniesie wiele pozytywnych niespodzianek,
szans i nowych możliwości do spełniania
marzeń i planów,
a Noc Sylwestrowa będzie z pewnością
najbardziej radosną,
taneczną i emocjonującą nocą roku.**



Krystyna Danilecka-Wojewódzka
Prezydentka Miasta Słupska



Będzie nowy Stary Rynek

Słupsk będzie mieć w końcu nowy Stary Rynek. Radni miejscu zgodzili się przekazać 3 mln zł na pierwszy etap jego remontu. To był warunek, aby nie stracić finansowania tej inwestycji z rządowej rekompensaty za tarczę antyrakietową.

Po latach brożenia w kamyczkach, niczym w kociej kuwecie ze żwirkiem, po Starym Ryнку w Słupsku, rozbłysnęło światło w tunelu i pojawiła się więcej niż nadzieja na to, że centralne miejsce Słupska, dawniej kojarzone z pięknym kinem Milenium, a od niedawna ze sklepem wielkopowierzchniowym, zmieni w końcu swój wygląd i, miejmy nadzieję, charakter. Wszystko za sprawą tego, że miejscy radni pomimo wątpliwości wyrazili zgodę na to, aby z zapewnionych 80 proc. finansowania przebudowy tej inwestycji przekazać 3 mln zł dla wykonawcy, który jeszcze nie został wybrany (do momentu oddania nr tej gazety).

Przypomnijmy tylko, że oferty na przebudowę płyty Starego Rynku złożyły cztery firmy. Tylko jedna z propozycji mieści się w kwocie 13,5 mln złotych, którą miasto zamierza przeznaczyć na realizację inwestycji. To propozycja Strabagu opiewająca na 12,28 mln złotych. Oferty wpłynęły jeszcze od firm Fli-ze Gres (13,87 mln zł), Krężel (15,84 mln zł) i Sorted (22,57 mln zł).

Obawy i wątpliwości

Tak przedłużające się powzięcie decyzji o przystąpieniu do przebudowy, a co za tym idzie przekazaniu pieniędzy wykonawcy, powodowane było tym, że radni obawiali się grudniowej wypłaty zaliczki za prace, które mogą rozpocząć się dopiero wiosną. A jak ważna jest przebudowa Starego Rynku, mówił podczas sesji radny Paweł Skowroński.

- Rozumiem obawy, jeżeli nie mamy wizualizacji, co będzie z tym



Starym Rynkiem, ale wydaje mi się, że gorzej już być nie może. Wszyscy widzimy, dlaczego nikt tego głośno nie powie – to nie są pieniądze z budżetu. To nie jest kwestia akwaparku, gdzie były prezydent mówił, że będzie to kosztowało niewiele, a okazało się, że trzeba było z budżetu dołożyć, bo inaczej nie zostałby wybudowany. (...) Przy remoncie rynku może coś pójść nie tak, ale przecież nie możemy zakładać, że wykonawca coś zepsuje. Zresztą przed takimi sytuacjami zabezpieczają stosowne zapisy dotyczące ewentualnych kar umownych...

Dodatkowe wątpliwości z wydaniem tych pieniędzy pojawiły się po informacji, jaką otrzymali radni,

że prezydent Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka prowadzi rozmowy z inwestorem, który z własnej kieszeni chce wyłożyć 150 mln zł na przebudowę płyty Starego Rynku. Koncepcja tej przebudowy zakłada wyburzenie kina Milenium i zbudowanie na jego miejscu pięciokondygnacyjnego budynku z parkingiem podziemnym.

Okazuje się, że plany przedsiębiorcy, który chce „zasponsorować” przebudowę Starego Rynku, rodzą również obawy o istniejącą infrastrukturę podziemną i kolizję obu koncepcji – projektu miejskiego i projektu przedsiębiorcy. O tych obawach można było posłuchać podczas obrad połączonych Komisji – Finansów i Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej, na których pojawił się także inwestor. Tomasz Orłowski, dyrektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej zwrócił uwagę na potencjalne kolizje inwestycji komercyjnej i publicznej.

- Jeśli mówimy o nowej zabudowie, to mówimy także o konieczności włączenia jej w infrastrukturę techniczną, która zdoła przejąć nowe obciążenia. Ta obecnie istniejąca, np. kanalizacyjna, to unie możliwa, gdyż powstała kilkadziesiąt lat temu dla skończonego osiedla mieszkaniowego. W takich okolicznościach wręcz konieczne jest wcześniejsze przebudowanie tego, co pod ziemią na ul. Stary Rynek (przedłużenie Grodzkiej) i Zamenhofa na wysokości płyty Rynku.

Jak ma więc wyglądać nowy Stary Rynek?

W założeniach Stary Rynek ma być placem, na którym odbywać będą się koncerty, spotkania, festiwale czy manifestacje, bo takiej przestrzeni zdaniem urzędników w mieście brakuje, a Słupsk jest wystarczająco zielonym miastem, by pozwolić sobie na tego typu charakterystyczne miejsce. Na zapleczu byłego kina Millenium ma pojawić się nowy i większy parking. Wyprowadzenie aut w rejon ul. Piekietko i Zamenhofa to rekompensata za usunięcie miejsc postojowych z obrębu płyty Starego Rynku.

Ze Starego Rynku i dróg przylegających ma zniknąć praktycznie ruch samochodowy. Po przebudowie, obejmującej także zmianę nawierzchni na bitumiczną, i korekcie przebiegu – zwłaszcza w rejonie skrzyżowania z ul. Kowalską i Mostnika - na ulicy Grodzkiej nadal możliwy będzie ruch dwukierunkowy na obecnych zasadach. Analogiczne rozwiązania zostaną zastosowane na ul. Zamenhofa.

Z dotychczasowej dwukierunkowej na jednokierunkową zmieni się organizacja ruchu na ul. Piekietko, na odcinku od skrzyżowania z ul. Grodzką do skrzyżowania z ul. Zamenhofa, co uporządkuje zasady ruchu na całej ulicy.

Jednocześnie, w celu zapewnienia dojazdu samochodów dowożących towar do lokali użytkowych przy Starym Rynku, w ustalonych

godzinach możliwy będzie ruch dwukierunkowy na odcinkach znajdujących się w osi ul. Bema i Nowobramskiej.

Relokacja parkingów

W celu utrzymania dotychczasowej liczby miejsc postojowych na obszarze objętym inwestycją, na placu za kinem Milenium wybudowany zostanie „zielony” parking, a wzdłuż ul. Grodzkiej i ul. Piekietko rozbudowane będą miejsca postojowe do parametrów umożliwiających parkowanie ukośne, co znacząco zwiększy liczbę stanowisk parkingowych. Wszystkie nowe miejsca parkingowe będą objęte Strefą Płatnego Parkowania, analogicznie do obecnych miejsc przy Starym Rynku.

Zmiany te pozwolą na stworzenie bezpiecznej dla pieszych przestrzeni śródmiejskiego placu, umożliwią również wprowadzenie na Rynek nowych funkcji, wpływających na uatrakcyjnienie oferty dla wszystkich mieszkańców Słupska i gości. W tym celu płyta Rynku podzielona zostanie na różnorodne strefy: ogródków gastronomicznych, wypoczynku, zieleni wysokiej i niskiej, a także mebli miejskich, zieleni mobilnej oraz fontanny.

Całość prac ma kosztować około 20 mln zł, z czego 16 mln to dofinansowanie w ramach rekompensat za budowę amerykańskiej tarczy w Redzikowie.





Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu, aby ten szczególny świąteczny czas
upłynął w rodzinnej, pełnej miłości atmosferze.

Niech nadchodzący Nowy Rok 2024 przyniesie spokój,
poczucie bezpieczeństwa i wiele okazji do realizacji
zamierzeń zawodowych i osobistych.

Jan Olech
Przewodniczący Rady
Powiatu Słupskiego
z radnymi

Paweł Lisowski
Starosta Słupski
z Zarządem Powiatu
Słupskiego

W tym wyjątkowym czasie niechaj wspomnienia
z przeszłości, teraźniejszość i nadzieje
na przyszłość splatają się w magiczną opowieść,
która dodaje sensu naszemu życiu.
Niech Święta Bożego Narodzenia
przyniosą Państwu nie tylko radość,
ale i wzruszenie głęboko ukryte w sercu.



Piekarnia Cukiernia CYMAN



PIEKARNIA - CUKIERNIA GERARD CYMAN

ul. B. Prusa 13, Słupsk, tel. 59 842 51 34

Zapraszamy do naszych sklepów w Słupsku:

- ul. Prusa 13- siedziba firmy
- ul. Wolności 36/38 - TARGOWISKO BOX 111-112
- ul. Banacha 6A - HALA „POD WIEŻĄ” BOX 70-71
- ul. Wileńska 39 - CH Manhattan BOX 139

Podsumowanie obchodów 100-lecia PZŁ

ROZMOWA Z

Michałem Pobiedzińskim, Łowczym Okręgowym Słupskiego okręgu Polskiego Związku Łowieckiego

W roku 2023 Polski Związek Łowiecki obchodził jubileusz 100-lecia istnienia. Jak w słupskim okręgu obchodziliście Wasz jubileusz?

Stulecie istnienia Polskiego Związku Łowieckiego to ważne wydarzenie dla wszystkich myśliwych. Mało która instytucja może się poszczycić tak długim funkcjonowaniem. W związku z tym chcieliśmy uczcić to w wyjątkowy sposób.

Z tej okazji w maju wraz z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Szczecinku oraz Akademią Pomorską (teraz już Uniwersytetem Pomorskim) zorganizowaliśmy w Słupsku konferencję naukową na temat „Łowiectwo na Pomorzu Środkowym, a równowaga gatunków i równowaga społeczna”. Poruszone na niej zostały tematy związane m.in. z inwazyjnymi gatunkami obcymi i zagrożeniami jakie powodują rodzimym gatunkom polskiej flory i fauny. Pokłosiem konferencji jest opracowanie materiałów pokonferencyjnych, które zestawiają wszystkie poruszone problemy i potencjalne sposoby ich rozwiązania. Myślę, że ich lektura dla zainteresowanych tematem to dobry materiał do poznania namiastki łowiectwa i zadań przed nim stawianych.

W sierpniu wraz z koszalińskim okręgiem PZŁ, zorganizowaliśmy w Sianowie uroczyste okręgowe obchody 100-lecia. Wydarzenie to pozwoliło zainteresowanym zapoznać się z naszą tradycją, kulturą, poszerzyć wiedzę o zadaniach realizowanych przez myśliwych w celu utrzymania bioróżnorodności. Uczestnicy mogli również posmakować dziczyzny, której degustacja była możliwa na każdym kroku. Cieszymy się, że z naszym przekazem dotarliśmy do wielu i że świętowanie przyciągnęło na sianowski stadion osoby zaciekawione łowiectwem. Dziękujemy za Waszą obecność!

Kolejnym wydarzeniem była organizacja międzynarodowych mistrzostw łuczniczych, które wraz z Nadleśnictwem Warcino i Technikum Leśnym w Warcinie przeprowadziliśmy we wrześniu. To był wyjątkowy dzień spędzony z przesympatycznymi łucznikami, którzy rywalizowali o miano najlepszych. Łucznictwo we współczesnych czasach nie ma za wiele wspólnego z Polskim Związkiem Łowieckim, ale trwają prace, które być może ten stan rzeczy zmienią w przyszłości. Połączenie naszych sił, chociażby przy walce z wirusem afrykańskiego pomoru świń, może przynieść społeczeństwu wymierne korzyści.

Omówił Pan wydarzenia, które są już za Wami. A jakie wydarzenia planowane są na przyszły rok?

Nadchodzący rok przyniesie wyjątkowe wydarzenia o randze ogólnopolskiej. Cieszymy się, że naszemu okręgowi zostało przyznane prawo do organizacji Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej



oraz Mistrzostw Polski Dian (polujących kobiet) w strzelaniach myśliwskich. Tak dużych i ważnych wydarzeń w naszym okręgu nie było od dawna.

XXVIII Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej (OFMM) odbędzie się w Bytowie w dniach 31 maja – 2 czerwca. Wraz ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Muzyki i Kultury Łowieckiej na Zamku w Bytowie oraz innymi instytucjami, przygotowujemy festiwal, który będzie świętem fanów tej muzyki. Przewidujemy uczestnictwo około 500 sygnalistów, którzy będą rywalizować w konkursach indywidualnych oraz zespołowych. Ponadto, wydarzeniu towarzyszyć będą liczne koncerty, które odbędą się na bytowskim Zamku i rynku. Serdecznie zapraszam wszystkich do zapoznania się z tym elementem łowiectwa, które rewelacyjnie prezentuje naszą tradycję, a do tego jest niezwykle ucztą dla duszy. Muzyka grana na rogach myśliwskich jest niepowtarzalna i niezwykle przyjemna dla ucha. Tworzy wyjątkowy nastrój. Kto nie miał okazji nigdy jej słyszeć, to na nadchodzącym festiwalu będzie mógł to potwierdzić.

Natomiast, wydarzeniem sportowym będą Mistrzostwa Polski Dian w strzelaniach myśliwskich, które rozegrane zostaną 6 lipca 2024 roku na strzelnicy PZŁ w Miastku. Te widowiskowe zawody rokrocznie gromadzą coraz większą ilość najlepszych zawodniczek z całego kraju. Zachęcam do przybycia na te zmagania i kibicowania. Tym bardziej, że aktualną mistrzynią Polski Dian jest reprezentująca nasz okręg koleżanka Dominika Socha. Ustanowiła ona również aktualny rekord Polski, w związku

z czym pokładamy nadzieję, że reprezentacja słupskiego okręgu będzie walczyła podczas tych mistrzostw o czołowe lokaty. Warto być świadkiem tych zmagania. Proszę mi wierzyć, że obserwowanie strzelania do rzutek jest emocjonujące, a tym bardziej jak nasi zawodnicy walczą o zwycięstwo.

Prócz omówionych wyżej wydarzeń myśliwi jednak na co dzień zajmują się też innymi zadaniami, może nam Pan o nich opowiedzieć coś więcej?

Myśliwi, jako 130 000 rzesza wolontariuszy, na co dzień zajmują się czynną ochroną przyrody. Nieustająca walka z wirusem afrykańskiego pomoru świń wymusza na nas konieczność poszukiwania padłych dzików, stanowiących rezerwuariusza wirusa. Naszym zadaniem jest jak najszybsze zlokalizowanie truchła i jego neutralizacja. Ponadto, przebywając w łowiskach lustrujemy tereny pod kątem padłego ptactwa, przeciwdziałając tym rozprzestrzenianiu się wysoce zjadliwej grypie ptaków.

Każdy nasz pobyt w terenach leśnych i polnych pozwala na kontrolowanie stanu ilościowego i jakościowego populacji zwierzyny tak, aby móc reagować na potencjalne zagrożenia spowodowane jej przegęszczeniem oraz podjęcie działań przy zauważeniu regresu jakiegoś gatunku.

Chronimy uprawy rolne i leśne przed ich zniszczeniem, którego mogłaby dokonać występująca w nadmiernej ilości zwierzyna. Jesteśmy w stałym kontakcie z rolnikami i pomagamy im zabezpieczać ich uprawy.

Ostatnimi czasy, myśliwi coraz częściej są proszeni o pomoc w działaniach powodujących minimalizowanie szkód powodowanych działalnością bobrów, których ilość wzrasta w niezwykłym tempie. Ponadto: szacujemy szkody łowieckie i wypłacamy rolnikom odszkodowania za straty wyrządzone przez zwierzynę w uprawach i płodach rolnych; odtwarzamy populacje gatunków, których z różnych względów jest mniej w środowisku np. zając szarak, kuropatwa; monitorujemy inwazyjne gatunki obce i redukujemy ich ilość w środowisku, tak aby nie zagrażały polskiej florie i faunie... Zadań realizowanych społecznie przez myśliwych zrzeszonych w Polskim Związku Łowieckim dla polskiej przyrody jest tak wiele, że to temat na ewentualny kolejny wywiad. Mamy się czym chwalić, a wartym podkreślenia jest fakt wykonywania swojej „pracy” społecznie. Największą nagrodą za nasze zaangażowanie jest możliwość spędzania czasu na łonie natury i obserwacja efektów naszych działań.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, w imieniu braci myśliwskiej życzę wszystkim czytelnikom Zbliżeń wytrwałości w dążeniu do wyznaczonych celów, satysfakcji z wykonywanych zadań, dużo zdrowia i spełnienia marzeń. Niezmiennie zachęcam do przebywania na łonie natury – tam jest najpiękniej. Darz Bór, Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Michał Pobiedziński
Łowczy Okręgowy
Słupski okręg Polskiego Związku



MAGDALENA ADAMOWICZ

POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

I Skończy się nękanie dziennikarzy

Magdalena Adamowicz o nowym prawie UE

Daphne zginęła w zamachu bombowym. Była odważną dziennikarką śledczą, opisywała korupcję i nepotyzm na Malcie. To jej imieniem nazwalimy w Parlamencie Europejskim nowe prawo, które będzie chroniło dziennikarzy, wydawców, aktywistów społecznych i każdego, kto chce patrzeć władzy na ręce. Każdego, kto spełnia najważniejszą w demokracji rolę: kontroluje władzę i jej powiązania z wielkim biznesem oraz obnaża korupcję i nepotyzm.

Piszę o tym, ponieważ jest to najważniejsze moje osiągnięcie spośród bardzo wielu tematów – prawnych, morskich, transportowych, dotyczących hejtu, dezinformacji i nowelizacji europejskiego katalogu przestępstw z nienawiści – nad którymi pracowałam w mijającym roku.

Miałam zaszczyt reprezentować grupę Europejskiej Partii Ludowej w negocjacjach z Komisją Europejską i państwami członkowskimi nad tym nowym prawem, które znane jest pod skrótem „antySLAPP”. Wynegocjowane z moim udziałem prawo ukróci możliwość prześladowania dziennikarzy, aktywistów i całych redakcji lawinowymi pozwami za opisywanie działań władzy czy wielkiego biznesu. Paczki pełne nowych pozwów od instytucji rządowych, spółek skarbu państwa czy wielkich firm codziennie zalewających redakcyjne sekretariaty, przejdą do przeszłości, gdyż jedynym ich celem było zastraszanie dziennikarzy i tłumienie debaty publicznej. Jest jednak

warunek: prawo UE dotyczyć będzie pozwów ponadnarodowych (między krajami UE) i jedynie zaleca wprowadzenie podobnych rozwiązań na gruncie legislacji poszczególnych państw UE. Liczę, że nowy polski rząd z tych zaleceń szybko skorzysta.

Negocjowanie tego prawa to był dla mnie wielki sprawdzian mojej skuteczności i jestem szczęśliwa, że tak ważne dla demokracji prawo wejdzie w życie, i że wypełniłam jedno z najważniejszych zadań, które sobie postawiłam na początku kadencji.

O drugim, równie dla mnie ważnym, związanym z walką z hejtem, już wkrótce Państwa poinformuję.

Szczęśliwego Nowego – już wiemy, że lepszego – Roku!



Fot. Copyright: © European Union 2023



Fot. Przemysław Świderski

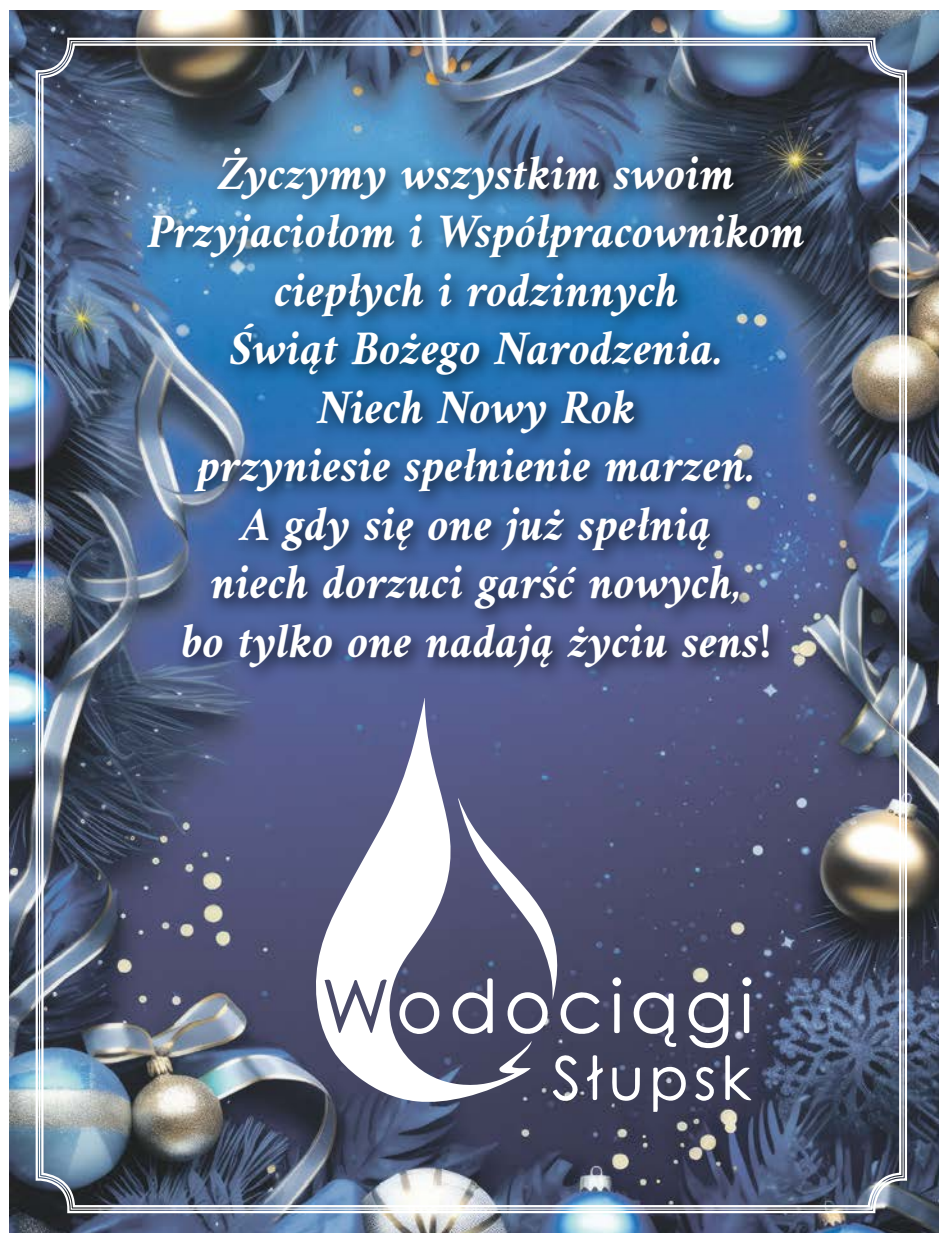




WESOŁYCH Świąt!

*Cudownych, zdrowych oraz otulonych
rodzinnym ciepłem Świąt Bożego Narodzenia.
Aby ten magiczny czas przedświąteczny i czas
samyh Świąt nappełnił serca spokojem i radością.
Kolejny zaś rok niech przyniesie realizację
wszelkich planów i zamierzeń.*

*Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej
Sp. z o.o. w Słupsku*



ŻYCZENIA



Wszystko idzie zgodnie z planem

ROZMOWA Z

Rozmowa z

Markiem Pałuckim, prezesem SKB Energa Czarni Słupsk

Końcówka roku to zawsze czas podsumowań. Jaki był ten 2023? Czy zakładane sukcesy sportowe doszły do skutku?

Właściwie wszystko, co zakładaliśmy, udało nam się osiągnąć. Na początku obecnej kadencji miały być choć dwa-trzy medale i czołowe miejsce w makroregionie. Udało się to zrealizować już w pierwszym roku funkcjonowania zarządu, a w następnych i w tym powtórzyliśmy serię medalowych sukcesów.

Mamy mistrza.

Tak, mamy mistrza. To Wadim Konszewicz, Mistrz Polski z Sokółki, w wadze 67 kg, który stoczył cztery bardzo dobre walki i okazał się najlepszym zawodnikiem tego turnieju. Trenuje u nas już około 6 lat, w ubiegłym roku zdobył mistrzostwo podczas Olimpiady Młodzieży, w tym, jak już wspominałem, zdobył mistrzostwo Polski. Jest też w reprezentacji naszego kraju. Niestety, tak bywa, że jedni mistrzowie kontynuują karierę, a inni utytułowani odchodzą... Mam nadzieję, że jeszcze wróci.

Prawdą jest, że trudno obecnie z nabo-rem młodzieży, która niestety potrzebuje coraz więcej motywacji do intensywnych treningów, ciężkiej pracy. Na boksie się obecnie nie zarabia lub zarabiają nieliczni. Stawiamy głównie na młodzież i na co dzień trenuje u nas około 90 zawodników. Mamy też sporą grupę zawodników z Ukrainy. Wracając jednak do sukcesów i do Wadima Konszewicza, niecały miesiąc temu zdobył on Międzynarodowy Puchar Polski, stoczył 5 walk, jedną z nich z Irlandczykiem, dwie z zawodnikami z Ukrainy i dwie z zawodnikami z Polski. Mamy też Dimę Zholonko, nasz młody fighter z Ukrainy zdobył wicemistrza w Pucharze Polski. W przyszłym roku będzie już kadetem i wiążemy z nim duże oczekiwania. I mamy jeszcze wicemistrza Polski, który tytuł zdobył dwa miesiące temu – to Mateusz Kiwka w wadze 80 kg. Chłopak uzdolniony, jak będzie trenował, to będziemy z niego zadowoleni w przyszłym roku. Boksuje w odwrotnej pozycji, jest pracowity, ma silny cios, a to w tej wadze się liczy. Jeśli będzie regularnie i sumiennie trenował, to wróżę mu sukcesy na turniejach najwyższych szczebli.

Z tymi treningami i z chęcią pracy wśród młodzieży to bywa różnie...

Tak, niestety bywa różnie, jak już wcześniej wspominaliśmy. Aby coś w boksie osiągnąć, choć nie tylko o boks chodzi, trzeba włożyć dużo pracy, mieć samozaparcie i ten błysk talentu. Boks jest wymagającą dyscypliną sportu i wielu, którzy nawet mają talent i predyspozycje, szybko się zniechęca. Trzeba mieć charakter, a główną rolę odgrywa tutaj psychika i wtedy zawsze sukcesy są do osiągnięcia.

Rozmawiamy o mężczyznach, są też u was kobiety. Widać, że niektórzy doskonale sobie radzą...

Tak, oczywiście. Mamy kilka. Jedną z nich - Oliwia Borkowicz - zdobyła trzecie miejsce podczas Olimpiady Młodzieży. Podczas zawodów nasza zawodniczka wygrała swoją pierwszą walkę, ale niestety w półfinale musiała uznać wyższość rywalki i skończyła rywalizację z brązowym medalem, co i tak jest bardzo dobrym wynikiem.

A jak w takim razie zapowiada się przyszły sezon?

Pod względem sportowym zapowiada się bardzo ciekawie. Na pewno będziemy organizować dużo meczów, także z klubami z innych państw. Rozmawiamy z Niemcami i Irlandią... będzie więc sporo się działo. Wiadomo, że wszystko rozbija się o pieniądze, a tych nigdy nie ma za dużo, szczególnie, że gdy przyjadą goście, to trzeba zapewnić im wikt i opierunek.

Patrząc na ogólną sytuację ekonomiczną wszelkich klubów sportowych, trzeba włożyć dużo pracy w wyłuskanie talentów. Nierzadko jest tak, że przewijają się przez takie kluby w ciągu roku kilkadziesiąt nowych osób, jak jest u was?

Mamy taką grupę młodzieży, która rokuje na przyszłość. To w sumie około 90 osób, które trenują, przychodzą na zajęcia. Mamy trenerów, którzy mają „oko i nosa” i potrafią wyłowić już po pierwszych treningach takie osoby, które będą trenować, mają predyspozycje. Nie może być inaczej, bo to utytułowani pięściarze z czasów, kiedy „Czarni” święcili największe sukcesy w lidze oraz w klasyfikacjach indywidualnych. Tu wielkie podziękowania za ich ciężką pracę, która przekłada się na późniejsze sukcesy.

Tak jak wspominałem, główną rolę u adeptów tego ciężkiego sportu odgrywa psychika. Jeśli zawodnik już na sparingu wykazuje postawę defetystyczną, chowa głowę, odwraca się, to oczywiście nie dziękujemy i wypraszamy go z sali. Będzie trenować i może przełamać się po jakimś czasie i coś z niego będzie, ale te predyspozycje widać na pierwszy rzut oka. Tak jak wspomniany Mateusz Kiwka, który po dwóch miesiącach treningów pojechał na zawody i zdobył tytuł wicemistrza Polski. Stoczył trzy walki, finałową przegrał z mistrzem Polski, bardzo dobrym zawodnikiem. Cieszymy się z tego, bo będzie z Mateusza dobry zawodnik z szansą na ciągły rozwój.

Jak wygląda sytuacja finansowa klubu? Ten rok nie był łatwy, nie tylko dla was. Ceny energii, gazu poszły w górę. Jesteście dotowani przez miasto i sponsorów, nie prowadzicie działalności zarobkowej...



wej...

Jesteśmy stowarzyszeniem non-profit. W zasadzie wydajemy to wszystko, co dostajemy od miasta i od sponsorów, którymi są Energa z Grupy Orlen oraz ministerialny program Aktywna Akademia. Mamy oczywiście pewne problemy, na przykład, jeśli chodzi o ogrzewanie, bo chyba czuć, że jest tu dość zimno. Stajemy przed dylematem, czy płacić wysokie rachunki za ogrzewanie, czy za te pieniądze zorganizować turniej lub mecz u nas, czy wyjechać na „gościnne występy”. Na wszystko nas, niestety, nie stać. Gaz jest drogi, ale pamiętam, że kiedyś był szron na ścianach i trenowało się, i były wyniki... Zdaje się tak, że gdy rodzice przychodzą do nas i przyprowadzają dzieci, czują, że jest zimno, to zabierają dzieci do domu, aby nie trenowały w takich warunkach. Ale tylko w ciężkich warunkach widać chęci do ćwiczeń. Z tą młodzieżą, którą mamy w tej chwili, powinno być dobrze. Mamy sporo Ukraińców, którzy trenują, bo boks jest ich sportem narodowym, część z nich dobrze rokuje na przyszłość. A wracając do kosztów, to miesięczne utrzymanie naszej hali to 16 tys. zł. To daje około 180 tys. zł rocznie. To są wypłaty dla trenerów, media i podatki. Mamy oczywiście wpływ od miasta oraz od naszych sponsorów, ale o kwocie, zgodnie z zapisami umowy sponsorskiej, nie mogę mówić. Wspomnę, że wszelkie remonty, coroczne malowanie pomieszczeń, remont dachu i elewacji robimy własnym sumptem.

Zostaje coś więc, aby zabrać dzieciaki na jakiś sportowy obóz?

Szukamy pieniędzy z zewnątrz, ale z reguły opieramy się na dotacji miejskiej i sponsorach. Wspiera nas też firma bu-

dowlana Macieja Daszczyńskiego i - jak widać - jest ładnie, jasno i czysto. W utrzymaniu czystości pomaga nam słupski Jantar. A obozy to kosztowna rzecz i w zasadzie jeżdżą na nie tylko wybrańcy. Są takie kluby, w których rodzice pokrywają część kosztów takich wyjazdów, u nas jednak ciężko się o to doprosić, dlatego z takich wyjazdów korzystają wybrani, szczególnie ci, którzy trenują regularnie i na których możemy liczyć. Jeśli natomiast rodzice pokryją koszty obozu, z przyjemnością zabierzemy i innych.

Już za chwilę tradycyjna wigilia bokserska...

Tak. Już 21 grudnia o godzinie 17, jak co roku, organizujemy naszą klubową wigilię. Będzie około stu osób. Będą paczki, nagrody, dyplomy, wyróżnienia, podziękowania. Będzie ksiądz i śpiewanie kolęd. Będzie, jak co roku, bardzo rodzinnie, bo przecież od zawsze jesteśmy wielką bokserską rodziną. Będzie też grupa seniorów, którzy, jak co roku, odwiedzają nas, aby powspominać, a jak zwykle będzie co. Na pewno przyjdą biznesmeni, którzy nas oczywiście wspomagają.

To teraz więcej o planach na nowy rok...

Przyszły rok zapowiada się ciekawie. Jak wspominałem, mamy umówione mecze międzynarodowe. Niemcy, Irlandia już się zapowiedziały, oczywiście czekamy, aż spotkania dojdą do skutku. Zawodnicy przylatują na własny koszt, a resztę im zapewniamy. W przyszłym roku obstawiamy Mistrzostwa Polski, Olimpiadę Młodzieży, gdzie też liczymy na medale.

To na koniec rozmowy i na przyszły rok - jakie ma Pan życzenia dla SKB Czarni?

Przyszły rok będzie rokiem sprawozdawczo-wyborczym, zobaczymy, kto będzie zarządzać klubem. W każdym razie myślę, że nadal spotkamy się w tym samym zespole. A czego bym chciał? Abyśmy wszyscy byli w zdrowiu i aby było więcej sukcesów w naszym klubie oraz aby młodzież traktowała boks bardziej poważnie, a nie jako sport niszowy. Teraz wszyscy lubią się w sportach w klatce - MMA i podobnych, no, za tym stoją wielkie pieniądze i mass media.

Ogólnie w Polsce brakuje nam jeszcze światowych sukcesów, jakie mieliśmy w latach świetności polskiej szkoły boks. Mamy młodego polskiego kadeta, który zdobył mistrzostwo świata i może to zachęci młodych ludzi do tego, aby z większym zapałem trenowali. Jak wiadomo, to sukcesy światowe przyciągają do danej dyscypliny niczym magnes. Mam nadzieję, że tak będzie, bo widać pewne światło w tunelu...

Dziękuję za rozmowę.

RP

Z okazji magicznego Bożego Narodzenia,
życzę Ci miłości i własnego skrawka nieba.
Zadumy nad płomieniem świecy,
życia bez niepotrzebnej hecy.
Filizanki dobrej, pachnącej kawy,
i mnóstwa fajnej, radosnej zabawy.
Pięknej muzyki, słuchanej wieczorami,
i czasu spędzanego z bliskimi, z nami!

Wesołych Świąt!



Herb Słupska na ratuszu wygląda jak nowy

Renowacja herbu Słupska, który na co dzień znajduje się na budynku ratusza, kosztowała 86 tys. zł.

Prace konserwatorskie przeprowadziło Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Kulturowego „Kon-Takt” z Krakowa.

Prawie pół roku musieli czekać mieszkańcy Słupska na to, aby herb powrócił na swoje miejsce. W czerwcu tego roku ze względu na zły stan techniczny mozaika została zdemontowana i przewieziona do Krakowa. Prace konserwatorskie i restauratorskie, przeprowadzone zgodnie z opracowaną dokumentacją oraz we współpracy z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, zakończyły się sukcesem zespołu konserwatorskiego.

- Nie mieliśmy wiele czasu, ale operacja zakończyła się powodzeniem. Prace były skompliko-

wane, bo trzeba było tu zastosować technikę, której tradycyjnie używa się do przenoszenia malowideł ściennych. Tutaj było jeszcze trudniej, ponieważ jest to mozaika szklana. Niektóre z kosteczek szklanych trzeba było wymienić albo dokleić - wyjaśniała podczas montażu na ratuszowej ścianie Dorota Białek-Kostecka, konserwator dzieł sztuki.

Słupski herb to półczerwony gryf z rozwiniętymi skrzydłami, złotym dziobem i szponami, unoszący się nad trzema błękitnymi falistymi liniami, które symbolizują ramiona rzeki Słupi. *RP*



Hospicjum w Pogorzelicach będzie szybciej niż planowano

Dokładnie rok, zamiast trzech, pozostał do otwarcia Lęborskiego Hospicjum w Pogorzelicach. Wszystko za sprawą Fundacji Biedronki, która przekazała fundacji 5 mln zł na dokończenie budowy.



- To był dla nas szok - mówi Agata Kozyra, prezes Fundacji Lęborskie Hospicjum Stacjonarne. - Po wielu miesiącach starań, budowy, dodatkowych pieniędzy, które też spadały na nas niespodzianie, otrzymaliśmy zastrzyk pieniędzy, który pozwoli na dokończenie budowy w tempie ekspresowym. Nawet nie wiem, jak wyrazić swoją radość i szczęście, że do tego doszło.

Do momentu pojawienia się „gwiazdki z nieba” w postaci kolejnych pieniędzy pozwalających na dokończenie budowy oddanie do użytku Lęborskiego Hospicjum Stacjonarnego planowane było za około 3 lata. Pieniądże przekazywali prywatni darczyńcy, zarząd fundacji prowadził zbiórki nie tylko w powiecie lęborskim, budowę dofinansował także w ubiegłym

roku premier Mateusz Morawiecki. Teraz, dzięki pomocy Fundacji Biedronki, na dokończenie prac ma wystarczyć nadchodzący rok.

Budowany obiekt ma zapewnić w sumie opiekę paliatywną dla 16 osób. Znajdzie się tam 10 pokoi - cztery pokoje jednoosobowe i sześć dwuosobowych. Wszystkie będą wyposażone we własne łazienki, wyjście na taras lub do

ogrodu. Strefa hospicyjna zawierać będzie niezbędne pomieszczenia, jak np.: pokój psychologa, pokój lekarza, gabinet zabiegowy, dyżurka pielęgniarska, magazyny podręczne, apteka, zaplecze higieniczno-sanitarne dla pracowników, magazyny bielizny czystej i brudnej, brudownik, pomieszczenie pro morte, sala dla rodzin lub pacjentów do wspólnego przeby-

wania, pomieszczenie dla wolontariuszy.

Hospicjum nie będzie korzystać z cateringu, gdyż obiekt będzie wyposażony w kuchnię, która pozwoli zapewnić całodobowe wyżywienie lub wyżywienie zgodnie z życzeniem pacjenta. Docelowo obiekt ma obsłużyć około 250 pacjentów rocznie.

RP





Polski Związek Łowiecki
Zarząd Okręgowy w Słupsku



*Szanowni Państwo, nadchodzące święta
Bożego Narodzenia,
to czas wyjątkowy i magiczny, sprzyjający refleksji
i spotkaniom w kręgu najbliższych.
Życzymy wszystkim, by były to dobre,
radosne i niezapomniane chwile.
Niech przy świątecznym stole w każdym domu
zagości szczęście, wzajemne zrozumienie i życzliwość.
Życzą
myśliwi zrzeszeni w słupskim okręgu
Polskiego Związku Łowieckiego
DARZ BÓR!*